

KURJER PŁOCKI

Organ Polityczno-Społeczny Ziemi Mazowieckiej.

CENA PRENUMERATY:

W PŁOCKU: — miesięcznie — mrk. 2.50.
— Za odnośnienie do domu miesięcznie 50 fenigów.
— Numer pojedynczy w Płocku kosztuje 15 fenigów.

„KURJER PŁOCKI“

— ukazuje się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt —
z datą na dzień następny. Rękopisów redakcja nie zwraca.
Adres Redakcji i Administracji: w Płocku, ul. Kolegjalna № 8.
Adres dla depesz: Płock — „Kurjer“.

CENY OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA na 1 str. za wiersz petitowy . mrk. 2.00
W TEKŚCIE za wiersz garmontowy mrk. 3.00
NEKROLOGI za wiersz petitowy mrk. 1.00
ZWYCZAJNE na ostatniej stronie za wiersz petitowy . fen. 60

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 8—9 rano i od godz. 7—8 wiecz. — Sekr. Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 8—9 rano i od godz. 7—8 wiecz

Otwórzmy serce i dłoń!

Kwesta czerwcową pod hasłem „Ratujmy dzieci“ nabrala, zdaje się, prawa obywatelstwa. Lecz że to znana już sprawa, zaczyna ona podobno w naszym społeczeństwie powszednieć, a nawet, jak dochodzą nas wieści z prowincji, znać pewne zubożnienie do tej akcji ratowniczej.

Ludzie snąć wymagają ciąglej podniety nawet do czynów szlachetnych. Ze zaś w obecnych czasach z jednej strony widzimy zbytne przeczerzenie na wszelkie dolegliwości własne, z drugiej zaś nieczułość na cudze bóle i biedy, potrzeba dążyć do podtrzymania równowagi ducha i w jednym i drugim rodzaju ludzi.

Nie należymy do tych, którzyby chcieli przedstawiać kraj nasz jako kupę zgłiszcz, zniszczonych miast i wiosek, a ich mieszkańców jako wynędzniałych głodomorów, którym wystarczy rzucić tylko kawał chleba lub inne ochłapy, aby zadowolili swoje pożądania cielesne, o innych zaś aspiracjach wyższych zapomnieli. Takie przedstawianie sprawy zwłaszcza w prasie, z której inne narody czerpią swe wiadomości o naszych stosunkach, przyniosłoby raczej krzywdę moralną; obce narody mogłyby wyobrazić sobie nasz zbiedzony kraj i jego obywateli, jako quantité négligeable, z czym się liczyć nie potrzeba, niby z łazarzem, zebrzącym u wrót pańskich, co wdzięcznym być musi, gdy ze stołu spadną dlań jakieś okrucy.

Wiemy wszakże, że i w najsilniejszym organizmie ludzkim są pewne niedomagania, a przynajmniej zarodki chorób, które wychodzą na jaw, gdy człowiek najmniej się tego spodziewa i pragnie. Choćbyśmy więc chcieli pokryć nędzę dziesiątków i setek tysięcy biedaków, a zwłaszcza działalność miejskiej, co właśnie stanowi poważną bolączkę w organizmie naszym narodowym, — to jednak wydobywa się ona na zewnątrz, a tym niebezpieczniejszą byłaby ta choroba społeczna, gdyby słabe jej tymczasowo objawy zmieniły się w chroniczne niedomagania i cherlactwo.

Stąd interes narodowy domaga się od nas, abyśmy każdy w miarę możliwości zabliznali tę ranę we wspólnym organizmie. Wiemy wszak z doświadczenia, że ktokolwiek obcy zechce się przyczynić do wyleczenia naszego organizmu, domagać się będzie zapłaty. Tylko miłość prawdziwa chce goić rany bezinteresownie.

W imię tej miłości braterskiej, jako członkowie jednej wielkiej rodziny polskiej, otwórzmy i serce i hojną dłoń dla zapobieżenia nędzy współobywcieli swoich. Niechaj nie minie żadnego z domów naszych z pustą skarbonką kwestarz, wyznaczony przez komitet miejscowy. A one zapisy ofiar większych lub mniejszych, stosownie do zamożności i dobrej woli, niech się zamieniają w złote zgłoski, któreby świadczyły wśród potomków o naszej ofiarności, u Boga zaś zaszkarbili błogosławieństwo dla całego narodu i zdrowie i życie nie zależne dla drogiej Ojczyzny naszej.

Kwesta ogólna - krajowa pod hasłem „Ratujcie dzieci“ trwa od 2 do 9 b. m.

Jan Henryk Dąbrowski
Twórca Legionów Polskich we Włoszech, Jenerał kawalerji



Senator I Wojewoda Królestwa Polskiego.

Pieśń Legionów,

Jana, Henryka Dąbrowskiego.

(Według tekstu oryginalnego).

Jeszcze Polska nie umarła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca moc wydała,
Szablą odbijemy.

Marsz, marsz Dąbrowski
Do Polski z ziemi włoskiej,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Jak Czarniecki do Poznania
Wracał się przez morze
Dla Ojczyzny ratowania
Po szwedzkim rozbiroze,
Marsz, marsz...

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy,
Marsz, marsz...

....., Moskal nie osiedzie,
Gdy, jąwszy pałasza,
Hasłem wszystkich zgoda będzie
I Ojczyzna nasza!
Marsz, marsz...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany,
Marsz, marsz...

Na to wszystkich jedne głosy:
Dostę tej niewoli —
Mamy racławickie kosy,
Kościuszkę Bóg pozwoli.
Marsz, marsz...

Józef Wybicki.

Obchody ku czci Henryka Dąbrowskiego

W Warszawie.

Obchód odbył się według podanego już przez nas programu. Przemianowano plac Zielony na plac H. Dąbrowskiego. Na gmachu ratusza w prawym skrzydle umieszczono tablicę pamiątkową. Na tablicy wyryto napis:

„W setną rocznicę zgonu
Jana Henryka Dąbrowskiego.
6 — Czerwca — 1918“.

Na koszty wmurowania tablicy Magistrat wyasygnował 2.500 marek.

W Płocku.

Program obchodu ku czci jenerała Jana, Henryka Dąbrowskiego opiewa:

W niedzielę, d. 9 czerwca o godz. 9-ej rano — nabożeństwo w Bazylice Katedralnej, na którym przemówienie okolicznościowe wygłosi ks. prefekt M. Okólski, a pienia religijne i hymn narodowy wykona chór katedralny.

O godz. 12 i pół w poł. uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, na którym na wniosek Magistratu przemianowany zostanie Plac Barona Wrangla na Plac Jen. Dąbrowskiego.

W Gostyninie.

Program obchodu wypełniony zostanie w niedzielę dn. 9 czerwca, jak następuje: 1) Nabożeństwo w miejscowym kościele o godzinie 9 rano. 2) Odczyt bezpłatny w sali Straży Ogniowej po Sumie wygłosi prelegent, delegowany przez Główny Zarząd Macierzy z Warszawy. 3) Wieczór odczytowy o godz. 7 wieczorem, na który złożą się: a) odczyt, wygłoszony przez wspomnianego prelegenta, b) śpiew, deklamacja, muzyka i djałog.

Dochód z wieczoru odczytowego będzie na cele oświatowe. Uwaga. Początek punktualnie o godz. 7-ej wieczorem. Z chwilą rozpoczęcia odczytu drzwi wejściowe zostaną zamknięte. W czasie przerw przygrywać będzie Orkiestra Straży Ogniowej. Bufet zaopatrzony w lody i chłodzące napoje.

W Włocławku.

1. W dniu 9 b. m. t. j. w niedzielę nabożeństwo w Bazylice Katedralnej o godz. 10 r. Przedstawiciele stowarzyszeń i instytucji winni stawić się ze sztandarami o 15 minut wcześniej i zająć miejsca w prezbiterjum.

Wejście do prezbiterjum bez biletów, lecz miejsca będą zarezerwowane dla przedstawicieli i przedstawicierek stowarzyszeń.

2. Nabożeństwo dla szkół niższych w tejże Bazylice o godz. 9 rano.

Szkoły średnie będą uczestniczyły na nabożeństwie w zwykłych godzinach, jak każdej niedzieli.

3. O godz. 12 w poł. nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, w celu powzięcia uchwały przemianowania Zielonego Rynku na plac gen. Henryka Dąbrowskiego.

W Łodzi.

Obchód ku czci Dąbrowskiego stał się uroczystym świętem, świadcząc pięknie o polskości naszego „Manchesteru“. Za „Łódzką Godziną Polski“ streszczamy przebieg obchodu:

Po porozumieniu się z miejscowym inspektorem szkolnym, postanowiono odprawić we wszystkich świątyniach katolickich specjalne nabożeństwa o godz. 9 rano, na które przybyli wychowawcy tu-tejszych szkół wraz ze swymi nauczycielami. Po nabożeństwach ks. prefekci wygłosili zastosowane do okoliczności przemówienia do młodzieży.

Po nabożeństwach wychowawcy udali się z powrotem do szkół, gdzie nauczyciele zorganizowali dla nich specjalne pogadanki o zasługach gen. Dąbrowskiego, poczym wykłady odbyły się zwykłym trybem.

Z Kaukazu.

Berlin, 7 czerwca. Przybyły do Berlina prezydent kaukaskiego rządu Czechenki był poprzednio członkiem socjalistycznej frakcji Dumy, a obecnie jest w Tyflisie prezydentem rządu do którego należy również Czechenka.

Z Austrii.

Wiedeń, 6 czerwca. Według pism, przyjął wczoraj prezes ministrów przywódców rozmaitych partij, którym złożył zapewnienie, że izba panów najpóźniej zwołana zostanie w czerwcu. Minister zaznaczył, że pragnie on pracować z parlamentem i nie zamierza bez niego kierować polityką. To nie nie wchodzi wcale w jego zamiary. W każdym bądź razie nie może on przedłożyć zwołania parlamentu, bez gwarancji dla jego sił robotniczych, w pierwszym rządzie oglądania dla powiększenia konieczności państwowych budżetów prowizorycznego oraz projektów podatkowych.

Odpowiedź Ukrainy.

Kijów, 6 czerwca. Wczoraj przesłana została rządowi rumuńskiemu odpowiedź rządu ukraińskiego. Ukraina ob staje przy tym, że parlament Mołdawski nie był upoważniony przez ludność do zacydowania, do kogo Bessarabia ma należeć i że ludność Bessarabji pragnie połączenia z Ukrainą, z którą jest historycznie i gospodarczo złączona.

Z Rosji.

Moskwa, 5 czerwca P. A. T. W rozporządzeniu o zniesieniu rang dyplomatycznych znosi rada komisarzy ludowych tytuły posłów i agentów i innych przedstawicieli dyplomatycznych, a wszystkich przedstawicieli Rosji, zatwierdzonych w zagranicznych krajach mianuje pełnomocnymi przedstawicielami rosyjskiej, federacyjnej, socjalistycznej republiki Sowieckiej i zarazem zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego, istniejącego dla wszystkich państw jednakowo, wszystkich upoważnionych przedstawicieli i dyplomatycznych agentów obcych krajów, zatwierdzonych przy federacyjnej, socjalistycznej, rosyjskiej republiki Sowieckiej, bez różnicy rangi i t. p. nazywać poleca „upoważnionymi przedstawicielami.“

Notatnik polityczny.

*) Niebawem hr. Stefan Przeździecki udaje się na dłuższy pobyt do Wiednia. P. J. Kucharzewski wiości z Wiednia na stałe do Warszawy.

*) Jak donosi warszawski „Dziennik Wspólny”, na posiedzeniu Rady Ministrów ustalono termin zwołania Rady Stanu. Odnosna uchwała została wczoraj przedstawiona do ostatecznej decyzji Rady Regencyjnej, poczym zostanie już oficjalnie podana do wiadomości publicznej.

Jak się dowiadujemy, termin zwołania Rady Stanu nastąpi 2 czerwca.

*) We wtorek ub. zgromadziło się po plenarnym posiedzeniu parlamentu w Berlinie, Koło polskie w parlamencie na obrady.

Sejmowa ustawa wyborcza w Królestwie Polskim.

Ustalenie ordynacji wyborczej dla sejmiku stanowi, jak wiadomo, jedno z głównych zadań mającej zebrać się w bieżącym miesiącu rady stanu. Obecny gabinet p. Stępczowskiego przygotował już odrębne projekty ustawowe, z których—za „Kurjerem Lwowskim”—podać możemy główne zarysy.

Projekt rządowy, jako główną zasadę przyjmuje czteroprzymiotnikowe prawo głosowania, wprowadzając równocześnie pewne cechy proporcjonalności wyborów. Okręgi mają być bowiem kilkomandatowe, przyczem głosowanie odbywać się ma za pomocą list. Ustawa przyznaje czynne prawo głosowania każdemu obywatelowi, który ukończył lat 25 i od pół roku mieszka w danej miejscowości. Bierne prawo wyborcze zależne ma być od ukończonego 30 roku życia.

Dla zapewnienia regularnego przebiegu akcji wyborczej utworzone być mają stałe komisje, których zadaniem będzie układanie i ciągle poprawianie list wyborców, jako też przeprowadzenie wyborów samych. Trybunał wyborczy, składający się z sędziów, rozstrzygać ma o ważności mandatów zaprotestowanych.

Rządowy projekt ustawy wyborczej dla senatu przewiduje, że jedna połowa członków izby wyższej ma wyjść z nominacji, druga z wyborów. Skład tej połowy ma być wyraźnie stanowy: jedna jej czwarta ma przypadać na większą własność ziemską, jedna na samorząd miejski, reszta na przemysł. Projektem rządowym przyświecała widocznie idea, żeby w ten sposób złożona izba wyższa stanowiła pewną przeciwwagę dla izby niższej, której skład na podstawie przewidzianego systemu wyborczego będzie niewątpliwie nader radykalnym.

Traktat wojskowy japońsko-chiński.

Do „Matina” donoszą z Pekinu:

„Minister spraw zewnętrznych potwierdza zawarcie umowy wojskowej między Japonją a Chinami. Nie idzie tutaj o zwykły związek defensywny; umowa ta jest wynikiem przystąpienia Chin do wojny.

Ponieważ Syberja jest zagrożona, Chiny i Japonja musiały przedsięwziąć odpowiednie środki. Aby spełnić swe obowiązki względem koalicji, zawarły Chiny krótkoterminowy traktat wojskowy.

Administracja Królestwa Polskiego

według projektu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Ze sprawozdań, złożonych przez specjalnych wysłańców Ministerstw i Zjazdowi Prasy Prowincjonalnej, na szczególną uwagę zasługuje referat ministrów wewnętrznych, odczytany przez p. Mańkowskiego, aprobowany przez Ministra Spraw wewnętrznych p. J. Steckiego.

Ministerstwo Spraw wewnętrznych odróżnia te sprawy administracyjne, które mogą być przejęte natychmiast, bez obejmowania zarządów powiatowych, i które mogą być prowadzone przez biuro centralne Ministerstwa, od tych spraw, których załatwienie związane jest z posiadaniem właściwej egzekutywy i przejęciem zarządów powiatowych.

Do spraw pierwszych należą: 1) Nadawanie obywatelstwa polskiego, 2) Zmiany nazwisk, 3) Zastępowanie darowizn i zapisów na cele publiczne, 4) Współudział w mianowaniu i zatwierdzaniu prezydentów oraz burmistrzów, 5) Zarząd Ubezpieczeniowy Wzajemnymi, 6) Legalistyka, 7) Statystyka, 8) Pozwolenie na wydawanie czasopism, 9) Sprawy budowlane i drogowe w zakresie przepisów ogólnych, 10. W drodze wyjątku przygotowanie i prowadzenie list poborowych, 11) Pomocnicze urzędy pocztowe.

Z pośród tych spraw okazało się w konferencjach z władzami okupacyjnymi, że wymienione pod liczbą 2, 3 i 7 nie będą najmniejszych wątpliwości, wszystkie zaś pozostałe muszą stać się przedmiotem szczegółowego omówienia w posiedzeniach komisji, a to dla ustalenia stosunku, jaki zachodzić będzie pomiędzy rządem polskim a władzami okupacyjnymi w zakresie odnosnych czynności.

Co się tyczy przejmowania urzędów powiatowych, zostało mniej więcej ustalonym, iż poprzedzić je musi umieszczenie kandydatów na przyszłych urzędników powiatowych w charakterze praktykantów, a potem zastępców, przyczem czas praktyki i zastępstwa dzieliłby się pomiędzy ogólnym teoretycznym przygotowaniem, które odbywałoby się w pewnych tylko przeznaczonych na ten cel zarządach powiatowych, a właściwym przygotowaniem praktycznym, dokonywanym już w tym powiecie, który miałby przejść pod kierownictwo danego kandydata.

Upatrzeni, na przyszłych kierowników zarządów powiatowych z chwilą wejścia na praktykę stawali się urzędnikami rządu polskiego, delegowanymi na czas przygotowawczy do dyspozycji zarządów okupacyjnych i pobieraliby stosowne wynagrodzenie, zwiększające się w miarę upływu czasu. Zresztą czas ten byłby możliwie krótki. Z obu stron uznano za pożądane, ażeby przekazywanie administracji odbywało się z zachowaniem następujących zasad: 1) nie naruszać jednności zarządu powiatowego, 2) unikać dwiśtości władzy, 3) zapobiec możliwemu przeciwstawianiu się władz samorządowych władzom centralnym, 4) zapewnić urzędowi polskiemu stosowną egzekutywę.

Co do tego ostatniego postulatu, należy szukać sposobu wytworzenia zastępczych organizacji policyjnych polskich, zanim nie pozyska się odpowiednio przygotowanej ilości funkcjonariuszów dla stworzenia jednolitej policji państwowej. Wypadnie zapewne tutaj uciec się do organizacji milicyjnych w miastach i powiatach z uzależnieniem ich atoli od władz centralnych, na razie w pewnym stosunku z powiatowymi zarządami okupacyjnymi.

Sprawy reemigracji, aprowizacji i rekwizycji są przedmiotem osobnych wniosków, co do których porozumienie odbywa się niezależnie od narad w przedmiocie przekazania administracji. Uznane zostało za rzecz niepodlegającą wątpliwości, że przed ostatecznym przekazaniem administracji zarządzone zostaną w okupacji niemieckiej wybory do sejmików powiatowych na podstawie ogłoszonego już przez władze niemieckie statutu. Podobnież w najbliższej przyszłości odbyć się mają wybory w małych miastach okupacji austriackiej, jak również zapewne w tych miastach, gdzie rady miejskie zostały rozwiązane.

Przejęcie administracji politycznej odbędzie się w każdym razie z zachowaniem obecnych ustrojów zarządów powiatowych w obu okupacjach. Jednakże Rząd dążyć będzie do możliwego zbliżenia typów zarządu w obu okupacjach, jak również wprowadzać je zacznie, o ile można jak najprędzej, na drogę prowadzącą do tego ustroju, który uważa za właściwy dla kraju. Nowy ten ustrój oparty będzie na istnieniu 3-ch instancji administracyjnych (gmina, powiat, województwo) oraz na istnieniu dwóch stopni samorządu: gmina miejska i wiejska oraz sejmik wojewódzki. Należy zauważyć, że województwa nie będą obejmowały więcej nad 4—5 obecnych powiatów, same zaś powiaty prawdopodobnie ulegną w przyszłości zunięczeniu, jak również zmniejszone zostaną wszystkie te gminy, których ludność przenosi 10 tysięcy.

Ze strony okupantów przyznano bezspornie prawo poczynienia odpowiednich przygotowań prawodawczych dla zmiany i uregulowania stosunków administracyjnych w Polsce, przyczem odnośne przepisy prawodawcze weszłyby w życie w momencie, który potem dopiero zostanie oznaczony.

Najważniejszą reformą jest utworzenie rad gminnych, opartych na wyborach powszechnych. Projekt odnośny został już przez Radę Ministrów przyjęty.

Kronika Płocka.

CZERWIEC.

9

Niedziela.

KALENDARZYK.

Niedziela 3 po Św. Pryma i Felicjana.
Im. śl. Sławiga.

Poniedziałek. Małgorzaty Kr.
Im. śl. Bogumiła.

Wspominki z Historji Polskiej.

9. Kongres wiedeński uchwalił utworzenie Królestwa Polskiego w 1815 r.

10. Bitwa pod Ignacem koło Gopla w 1863 r.

Prymieje w kościele katedralnym. Nowowysiężeni kapłani odprawiają w tym czasie pierwszą Mszę św. w otoczeniu kolegów, najbliższej rodziny, znajomych i wiernych.

W niedzielę o godz. 8-ej rano w bazylice katedralnej odprawi pierwszą Mszę św. ks. Antoni Rakowski. Po Mszy św. udzielać będzie błogosławieństwa przez wkładanie rąk na obecnych przy tym obrzędzie.

Zabawa niedzielna na placu Florjańskim, urządzana przez komitet R. Op. pod hasłem „ratujmy dzieci” zapowiada się pomyślnie.

Mierna powódzenie poprzedniej niedzieli daje się wytłomaczyć niepewną pogodą, która obecnie prawdopodobnie dopisze. Zdaniem osób zarządzających zabawą dało się zauważyć przeszej niedzieli poważnie brak tak zwanej „inteligencji” na placu, a szkoda wielka, gdyż przecież ta warstwa nadaje ton naszemu życiu, w pierwszym rzędzie towarzyskiemu.

Zabawa obecna zapowiada się bardzo obiecująco, przedewszystkim z tego względu, że komitet obmyślił wiele nowych, zupełnie jeszcze niestosowanych dotychczas atrakcji, jak karuzel, huśtawki i t. p. prócz tych, które widzieliśmy niedzieli poprzedniej.

Nie wątpimy, że Płock cały pośpieszy w niedzielę dn. 9 b. m. na plac, aby poprzeć cel tak szlachetny, jak pod hasłem „ratujmy dzieci”.

— Na ulicach miasta przez cały dzień sprzedawany będzie znaczek Rady Op. m. Płocka.

„U podwoi życia”. Wielce interesujący odczyt p. t. tytułem odbędzie się w przyszłą sobotę dnia 15 czerwca.

Należy sądzić, że rzecz poruszona w odczycie, wielce aktualna, a podana w formie nader odpowiedniej, będzie z pożytkiem dla szerokiego koła rodziców, wychowców, młodzieży dorastającej płci obojga oraz dla tych wszystkich, którym nie obca ich własna karjera.

Bilety wcześniej już można nabywać u osób uproszonych oraz w Księgarni Ziemi Mazowieckiej.

Odczyt urządza Komitet odczytowy, zostający pod egidą Związku Katolickiego.

Obywatele! Zapisujcie się dobrowolnie na pożyczkę miejską! Termin dobrowolnych zapisów upływa z dniem 10 b. m. i r.

Osobiste. Wczoraj po kilkoletnim pobycie w Rosji przybyła do miasta naszego rodzina znanego u nas obywatela p. Gaseckiego, właściciela składu aptecznego w Płocku i aptek w Warszawie. Pan Gasecki przybędzie również w tym dniach do Płocka.

Porządku miejskie. Pomimo wielokrotnych naszych nawoływań, zarząd miasta nie może się zdobyć na radykalne ukrócenie rozbijania chodników ulicznych różnymi wózkami, a nawet wprost wozami, jakto od dłuższego już czasu się praktykuje w Płocku. Takim wozom przechodnie stale muszą ustępować z chodników, a nieraz są wprost najeżdżani z nienaacką przez wyrostków, którzy z całą młodzieńczą brawurą, a zarazem ulicznikowską arogancją, potrącają przechodniów. Obecnie można już widzieć na chodnikach całe wozy, napelnione beczkami cementu, nawozów sztucznych, workami soli i innymi towarami. A zarząd miasta tak energicznie wymaga od obywateli naprawy uszkodzonych chodników!

Sprostowanie. Wczoraj za „Gońcem Kujawskim” podaliśmy wiadomość z Lipna, jakoby p. Żdziarski sprzedał folwark swój Florencję Maurycemu Cohnowi. Tymczasem komunikują nam, że p. Żdziarski przed pół rokiem sprzedał Florencję p. Żabierkowi, który dopiero obecnie sprzedał ją Cohnowi.

Zabawa kwiatowa. W niedzielę dnia 9 czerwca r. b. odbędzie się zabawa kwiatowa w parku (dawnej Jordana) Dominikańska Nr 5. Program zabawy urozmaicony: o godz. 2 ej koncert orkiestry, o godz. 4-ej zabawa dziecienna z podarunkami, chorągiewki, czapeczki, kajety, piórniki, dziecinne zabawki i t. d. o godz. 6-ej przedstawienie teatralne „Ostatnie 10 marek” farsa A. Dolskiego — piosenki, satyry, deklamacje, monologi, tańce, konfetti, serpentyny, poczt. Bufet na miejscu. Wejście 1 marka, dzieci i uczniowie 50 f. Początek zabawy o godz 2 po poł.

Ofiary.

Pokwitowanie. Na Kwestę ogólną krajową p. h. „Ratujmy dzieci” w dalszym ciągu złożyły ofiary na ręce Kom. następujące osoby: Towarzystwo Udziałowe Elektryczni Płockiej 25 mk. Stanisław Wierciński z Wichorowa 100 mk. Marysia Kalinowska 5 mk. Pola Bielakowska 5 mk. Wacław Zochowski 5 mk.

O godz. 11 rano w stosownie udekorowanym kościele Najśw. Marii Panny na Starym Mieście odprawiono specjalne nabożeństwo uroczyste, celebrowane w asystencji licznych duchowieństwa, przez ks. prałata Tymienieckiego, poczym ks. proboszcz Popiawski wygłosił odpowiednie przemówienie. Podczas nabożeństwa połączone chóry kościelne wykonały odpowiednie pienia religijne, oraz odśpiewały hymn narodowy. Uroczystość rozpoczęła się od poświęcenia tablicy pamiątkowej, wmurowanej na widocznym miejscu w przedsiönku kościoła.

Po nabożeństwie, z krążanków wieżycy kościoła odegrany został na instrumentach dętych mazurek Dąbrowskiego.

Przed kościołem uproszone panie sprzedawały broszurę jubileuszową o Dąbrowskim po cenie 1 m., opracowaną przez d-ra Z. Mierzyńskiego.

W kościele ewangelickim św. Trójcy na Nowym Rynku, odpowiednio udekorowanym, ks. pastor Gundlach odprawił o godz. 9 rano nabożeństwo, zaś ks. pastor Lewandowski wygłosił kazanie, poczym odśpiewany zostanie hymn narodowy. Takież nabożeństwo z kazaniem odprawione zostało i w kościele św. Jana przy ul. Sienkiewicza, gdzie parafia liczy przeszło 800 ewangelików-polaków.

Również o godz. 9 rano odprawione zostało nabożeństwo i w synagodze.

O godz. 7 wieczorem w tymczasowej odpowiednio udekorowanej, sali posiedzeń przy ul. Pańskiej № 115, odbyło się uroczyste zebranie członków Rady Miejskiej i magistratu.

Sprzedaż znaczków w dniu obchodu została zaniechana, ponieważ okres ten poświęcony kwestie ogólnokrajowej p. h. „Ratujmy Dzieci”.

W teatrze miejskim odbył się wieczór uroczysty ku czci Dąbrowskiego.

Oprócz obchodu w teatrze, wygłoszone zostały jeszcze odczyty: 1) o godz. 6 wiecz. w uniwersytecie ludowym, 2) o godz. 7 wiecz. u handlowców polskich i 3) w sali jadalnej Geyerów w niedzielę.

Na wniosek p. Brzezińskiego postanowiono urządzić jeszcze odczyt w niedzielę o godz. 3 pp. w sali Brauna przy ul. Przedzalnianej № 64.

W Poznańskim.

Jak Poznańskie obchodziło setną rocznicę zgonu, możemy mieć pojęcie z odeszy, którą za poznańską „Gazetą Narodową” pomieściła w numerze 53 „Gazeta Kaliska”. Czytamy tam, co następuje:

Na dzień 6 czerwca przypada setna rocznica zgonu generała Henryka Dąbrowskiego. Owego chlubnego męża, co powstał „nie z soli ani z roli, ale z tego, co boli”, co wierzył niezachwianie w Polskę i z oddali czasu uczy nas, jak miłować Ojczyznę. Nie dość, że walczył za nią, przelewał krew na tyłu polach bitew, gdy chodziło o kreację legionów polskich, „obronca Ojczyzny” nie zawahał się, sprzedał swój ukochany majątek rodzinny i otrzymał fundusz poświęcił dla sprawy. Bo był to mąż ofiarnego patriotyzmu, na jakich opiera się naród

pogrzebiony, ku lepszej wspinający się przyszłości. Mądrym zrządzeniem losu tak się ułożyło, że z imieniem tego wodza, który w epoce upadku ducha stał się posagiem nadziei narodowych, skojarzyła się pieśń nadziei: Jeszcze nie zginęła... Niestety, nie wolno nam uczcić pamięci tego bohatera, jakbyśmy pragnęli, jednakże nie może nam przeszkodzić, abyśmy w sercach własnych i młodzieży naszej rozniecili znicz miłości kraju i patriotyzmu, rozpamiętując żywot Henryka Dąbrowskiego, abyśmy uprzytomnili sobie, że wspólna nasza sprawa żąda od nas poświęcenia i ofiarności. A ofiarności domaga się natarczywie ogólnopolska sprawa bytu tych nieszczęśliwych rzesz polskich, dziesiątkowanych morem. Więc miasto w inny sposób uczci pamięć Dąbrowskiego, nieśmy w dniu Jego zgonu groźną ofiarę na głodnych rodaków, gdyż tylko ci, co czynem stwierdzają swą przynależność do narodu naszego, mają prawo zanućcić nieśmiertelną pieśń Dąbrowskiego: „nie zginęła”.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

Kwatera główna.

8 Czerwca 11 rano.

Na froncie Zachodnim

Grupa wojsk bawarskiego Ruprechta.

Miejscami wzmożenie się ognia artylerji, intensywna akcja oddziałów wywiadowczych. Przy ataku na rowy francuskie na zachodzie od Kemmel wzięliśmy do niewoli 2 oficerów i 50 żołnierzy.

Grupa wojsk niem. następcy tronu.

Na froncie bojowym akcja ograniczała się do lokalnych walk.

Na północy od Aisne i na południo-zachodzie od Chateau Thierry odparto częściowe ataki nieprzyjacielskie.

Na północno-wschodzie od Sarty zdobyliśmy po gwałtownym ostrzeliwaniu rowy nieprzyjacielskie po obu stronach Ardre. Wzięto 300 jeńców.

Pierwszy kwatermistrz generałny Ludendorff.

Komunikat austriacki.

Wiedeń, 7 czerwca. Urzędowo komunikują:

Na południo-zachodzie przyłączyły się wczoraj do wzmożonego ognia artylerji ostatnich dni żywe walki piechoty. Nad dolnym Piawie, pod Quero i Morri, oraz na Tonale odparto włoskie oddziały. Na Monte Pinuchia polepszyliśmy za pomocą ataku nasze stanowiska. Na Monte Sisemol odparto za pomocą kontrataku atak nieprzyjacielskiego bataljonu. Pod Asiago załamały się dwa nieprzyjacielskie ataki.

Szef generalnego sztabu.

Telegramy urzędowe.

Sprawozdanie wieczorowe.

Berlin, 7 czerwca. Urzędowo. Na frontach bojowych sytuacja bez zmian.

Niemiecko-angielskie rokowania.

Haga, 7 czerwca. W sobotę rozpoczyna się konferencja o wymianie jeńców. Ze strony holenderskiej wezmą udział baron Friedenberg z małżonką.

Zwycięstwo Korfantego.

Bytom, (Górny Śląsk). Przy dodatkowych wyborach w okręgu [wyborczym Opolsko-Lubinicko Gliwickim w miejsce zmarłego dep. utowanego partji centrum radnego miasta, Warlo, dotychczas otrzymał deputowany Korfanty 13760 głosów, a adwokat Nilert (centrum) 8847 głosów. Brak jeszcze częściowych wyników wyborów niektórych dzielnic, lecz wynik już jest przesadzony.

Rosyjsko-ukraińskie rokowania pokojowe.

Przy rokowaniach pokojowych, toczących się między Ukrainą a Rosją, jak donoszą z Kijowa z dnia 6 czerwca, powzięto zamiar utworzenia komisji, dla wymiany towarów w celu jaknajrychlejszej wymiany towarów. Również osiągnięto jednogodność co do taryfy kolejowej.

Przyjęcie.

Wiedeń 6 czerwca. Dzisiaj przyjął Cesarz gen. feldmarszałka Borisa na specjalnej audjencji i zamianował go dowódcą pewnego c. i k. pułku. Gen. feldmarszałek Boris oraz feldmarszałek baron Revers zaproszeni zostali na śniadanie.

Gwałty koalicyjne przeciwko Rosji.

Kopenhaga 7 czerwca. Według pism moskiewskich, zostały statki rosyjskie w portach angielskich i amerykańskich zarekwirowane. Komisarz dla spraw zagranicznych złożył protest.

Walki w powietrzu.

Berlin, 7 czerwca. O 5-ej rano stoczyła grupa naszych aeroplanów na północno-zachodzie od Schelling dłuższą walkę z 5-ma angielskimi aeroplanami, podczas której jeden angielski aeroplan został strącony. Aeroplan ten spłonął obok samego wybrzeża. Trzech ludzi załogi uratowało się. Dwa inne aeroplany zostały uszkodzone. Jak wynika z komunikatów prasy holenderskiej, był jeden aeroplan zmuszony do lądowania na terytorjum holenderskim. Załoga spaliła aeroplan i została internowana. Zdaje się, że aeroplan angielski lądował pod Wiland. 6 angielskich oficerów i 3 podoficerów zostało internowanych w Holandji.

Jeden z naszych aeroplanów został podczas walki zniszczony; załoga uratowana.

Głosy z tygodnia.

„Wiara niech was krzepi w błogosławieństwo Boże, skoro w jedności i zgodzie, dodając sobie wzajemnie siły i otuchy, w pracy około Ojczyzny wytrwacie.”

„Testament”

J. H. Dąbrowski.

A więc „wytrwać!” powinno być hasłem polaka, hasłem niepodległościowca, hasłem państwowowca, o typ którego najwięcej w dobie obecnej by chodziło.

Trudnym hasło to jest do spełnienia, bo jeżeli czegoś to wytrwałości znajdziesz najmniej w cechach charakteru słowiańskiego wogóle.

A jednak naród nasz okazywać potrafi wytrwałość czasami wprost zdumiewającą. Wyrobiła ją niezawodnie niewola, która acz wielkie przyniosła nam straty duchowe, dała jednak i dużo plusów moralnych.

Szłoby tylko o to, żeby wytrwałości użyć na rzeczy w istocie zbawienne, ku pożytkowi Ojczyzny się obracające.

Ze wszystkich stron słyhać zdanie, że kraj nasz złożył olbrzymie daniny na rzecz Molocha wojny. Negować nikt tego nie może.

Tak, zaiste, są to wielkie ofiary, lecz o ilekroć większe od naszych składają inne społeczeństwa, kraje i narody.

Nie chcę tu już mówić o Niemcach, bo są one w położeniu wyjątkowym, ale Austria, Anglia, Bułgaria, Belgja, Francja, Włochy... Jakżeż równać się z nimi możemy pod tym względem.

I oto, po takich ofiarach, po takich przeżyciach, po tej i po tamtej stronie frontu w czwartym roku wojny słyhać doniośle jeden zew, wołanie jedno:

— Wytrwać!

Czy nie powinno to być nauką dla nas.

Ach, ktoś powie, nauk słydziliśmy wiele, obchodziłoby o ich zastosowanie. Dotychczas tylko obchodziły ciągle omackiem, czynimy tylko próby.

— Więc i pod tym właśnie względem należy „wytrwać!”. Mam znajomego, który oddawna już wydał walkę spekulacji i powiedział sobie, że wy-

trwa. Byłem ciekawy, jak mu się powodzi. To też gdy tylko usłyszałem, że na całym świecie grmi teraz jeden okrzyk:

— Wytrwać! udałem się do niego, aby zobaczyć, jak on sobie daje radę.

Po czysto umytych schodach doszedłem do drzwi jego mieszkania, zaopatrzonych w zwyczajne klamki drzwiane. Zamiast dzwonka elektrycznego lub mosiężnego, użył musiałem średniowiecznej kołatki. Otworzył mi sam gospodarz. Był ubrany w strój, który przed wojną uważałbym za negliż kompletny, a dziś podobał mi się bardzo, zwłaszcza ze względu na ciepłą porę roku. Czarna koszula ściągnięta pod szyję skromnym lecz pięknym sznureczkiem kolorowym i tegoż koloru pantalony, z pod których ukazywały się stopy boso—ot, wszystko, co miał na sobie.

Weszliśmy do bawialni, która się prawie wcale od czasu wybuchu wojny nie zmieniła, te same sztychy i meble pokryte pokrowcami, jeno cacek na biureczku jego pani, a żony przybyło znacznie więcej.

— Skąd te śliczne drobnostki, zapytałem? Z jakiego to sklepu.

— Wykonane przeważnie rączkami moich dzieci, odrzekł. Wszak są w szkołach, gdzie teraz słojd i roboty ręczne tak wysoko są postawione.

Po pewnej rozmowie weszła pani domu i zaprosiła nas na kolację.

— Widzisz, zaczął gospodarz, jadamy wcześniej, kładziemy się o mroku, a wstawiamy o świcie. Oszczędność przedewszystkim, jeżeli chcemy zwalczyć spekulację niszczycielską. Za to, jak zobaczysz, nie żałujemy sobie na odżywianiu się.

Rzeczywiście, kolacja była wyborna. Jadłem i chleb i bułki, piłem kawę, herbatę i mleko. Spożyłem jakieś mięso i wiele jarzyny. Jednak potraw tych nie znałem i nie widziałem nigdy.

— Cóż, nie jesteś, gościu miły, głodny? zapytał gospodarz uprzejmie.

— Skąd to przypuszczenie? Ależ widzisz, jak mi smakowało to wszystko! Tylko...

— Pewnie chcesz zapytać „tylko, co ja jadłem?”

— Zgadłeś!

— A więc ci objaśnię. Potrawa była z królika, bułeczki; i chlebek z maki z grzybów, herbata z ogonków od czereśni, kawa z żółędzi, no, a mleko

i jarzyny — te już, oczywiście, były właściwe.

Wszystko to ma tę zaletę, że prawie nic mnie nie kosztuje, bo to dzieło zabiegów wakacyjnych, mojej rodziny. Inaczej nie wytrzymałbym ze skromnej mojej pensyjki ani miesiąca.

— No, a czemuż nie upomnisz się o więcej jeżeli ci nie wystarcza, to takie dziś modne.

— Modne! nie przeczę, ale czy obywatelskie? Jeżeli wszyscy zażądamy płac wysokich, to kto nam je da? — my sami, ten ogół szeroki... Czyż to nie jest kręcenie się w kółko?

— Zapewne, ale cóż robić?

— Mied trochę serca i pomagać sobie wzajemnie. Mied trochę rozumu i zdobywać się na racjonalną pomysłowość w użyteczności codziennej.

— No, mój kochany, gdyby ktoś jak ty chciał sobie sam radzić — to nie miałby chwili wytchnienia. Gdzież czas na jakąś rozrywkę, gawędę polityczną.

— Acha, masz pożytek jeszcze jeden z mego systemu. Ogół zajmujący się pracą domową — przestał by politykować, zostawiając tę funkcję „mężom stanu”, „politykom zawodowym” i „ministrom”. Ręczę, że lepiej by się wówczas działo niż dotychczas. Większymi na tym polu ogół nasz poszczyciłby mógł się rezultatami.

— Ależ czasy dzisiejsze, czasy demokratyczne. My wszyscy musimy się zajmować sprawami ogół obchodzącymi.

— Zapewne, ale przez wypełnianie pewnych dyrektyw, a nie przez półmądrkowanie. Zresztą, czasy demokratyczne to fikcja! Wierzę mi, że nie ogół, lecz parę zaledwie osób decyduje dzisiaj o losach świata, państw i narodów. No, przerwał nagle mój znajomy, zwracając się do syna starszego, oczyść Stasiu moją tekę.

Spojrzałem na Stasia. Wziął piękną tekę biurową ojca z wybornej skóry i zaczął czyścić „Globinem” czy innym „Bon-tonem”. Wyraziłem swoje zdziwienie.

— Dziwisz się pan, że on czyści tekę moją szuwaksem. Ależ, kochany paucie, chłopak przeszedł do V-ej klasy. Obiecałem mu nowe buty na zimę. Muszę tedy poświęcić swą tekę, aby przetrwać!

— I wyrwamy!

Chronikier.

Na Stanisławówkę. Zamiast wieńca na trumnie ś. p. Franciszki Gutkowskiej rodzina Grabowskich składa 40 mrk.

Na szkoły polskie na Podlasiu i Chełmszczyźnie do rąk Pol. M. Sz. w Płocku. Parafianie z Woźnik z okazji obchodu Konstytucji 3-go maja składają 41 mk. 73 fen.

Na kwestę ogólną krajową p. b. „Ratujmy Dzieci“ złożyli Juliusz Kasperski 30 mrk.; Stanisława Orzeszkowska 5 mrk.; B. Machońska 2 mrk.; Ks. Tarowski 15 marek.

Scena i Ekran.

Z Kina „Nowości“. Jak nas poinformowano, w Kina „Nowości“ od dnia dzisiejszego do obrazów niktających przygrywać będzie oprócz artystycznego duetu na domrach i znany w mieście naszym pianista, prof. St. Grabowski.

Z kraju i ze świata.

Wydawnictwo książek polskich.

W Lipsku utworzyło się akeyjne Towarzystwo wydawnicze z kapitałem zakładowym 3 miliony marek. Towarzystwo to ma zamiar przystąpić na szeroką skalę do wydawnictwa książek polskich, zarówno naukowych, jak beletrystycznych, przedruków literatów polskich i t. p. Do towarzystwa przystąpiły najbogatsze firmy księgarskie lipskie.

(„Leipz. Ztg.“).

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół w Zagrobie (pow. płocki).

Przed wojną jeszcze spłonął w Zagrobie kościół ze wszystkimi sprzętami i aparatami. Nabożeństwa odprawiali się odtąd w obszernej sali domu parafialnego. To jednak nie mogło zadowolnić parafjan. Dlatego, mimo trudnych warunków wojennych, przystąpiono w tym roku do budowy nowego kościoła. Roboty doprowadzone zostały już do tego stopnia że przystąpić już można do poświęcenia fundamen-
tów przed wzniesieniem murów.

Obrzędu tego dopełnić ma Najdostojniejszy Pasterz diecezji w niedzielę 16 czerwca. Ceremonie rozpoczyna się o godz. 9 i pół rano. Spodziewany jest napływ ludzi z okolicznych parafji.

Echa z Warszawy.

Związek Miast Królestwa Polskiego. Pomyślnie się rozwija, pisze „Dziennik Wspólny“, utworzony w końcu r. z., z inicjatywy i staraniem mecenasa Adolfa Suligowskiego, Związek Miast Król. Polskiego. Na ostatniej sesji, odbytej w d. 1 i 2 b. m. Komisja

Organizacyja przyjęła do Związku 6 nowych miast: Chmielnik, Tomaszów Mazowiecki, Zduńska Wola, Będzin, Płock i Kałuszyn, tak, że obecnie do Związku należy 55. Rozpatrzone na tejże sesji cały szereg spraw doniosłego znaczenia, jak: ustanowienie lustratorów (instruktorów) miejskich, Biura Higieniczno-Technicznego przy Związku, opodatkowania na rzecz miast, rejestracji strat wojennych, strajków pracowników miejskich i inne. Obradami kierował prezes Suligowski.

Rocznica jener. Henryka Dąbrowskiego. Inspektor szkolny okręgu stoł. m. Warszawy rozesłał do ogółu nauczycielstwa elementarnych szkół stoł. m. Warszawy okólnik, z którego przytaczamy, co następuje:

„W dniu 6 czerwca r. b. przypada setna rocznica zgonu jednego z naszych bohaterów narodowych, jenerała Henryka Dąbrowskiego. W sercach i pamięci naszej powinniśmy obok Tadeusza Kościuszki i ks. Józefa Poniatowskiego dać miejsce Jemu, twórcy i wodzowi Legionów, będącemu uosobieniem żołnierza polskiego, co przebiegał światy z hasłem: „ludzie wolni są braćmi“, co cierpiał poniżenie, głód i niedostatek na tularczyce u swoich i obcych, co żył myślą: „wolność, miłość Ojczyzny i równości“. Wobec małego rozumienia przez ogół nasz ideałów Henryka Dąbrowskiego oraz znaczenia tej wielkiej historycznej postaci kierownicy i nauczyciele szkół elementarnych powinni ze szczególną gorliwością zająć się uświadomieniem pod tym względem dzieci i ich rodziców“.

W dalszym ciągu okólnik wymienia szereg książek, z których nauczycielstwo ma korzystać przy opracowaniu pogadanek i odczytów dla dzieci.

TABELA WYGRANYCH (nieurzędowa)

Trzeci dzień ciągnięcia.

WIĘKSZE WYGRANE:

Mk. 4000 №№ 13008 25161 44196.
Mk. 1500 № 27441.
Mk. 700 №№ 958 2026 2767 5016 10326 16132 21816 26652 29326 36831 38088 42394 44680.
Mk. 500 №№ 288 723 1596 2237 2466 4983 5500 10798 12067 15862 16244 16404 21064 23429 26901 34935 34954 37640 37754 42447 42896 43132 47162 49265.
Mk. 350 №№ 400 1812 3309 9850 10019 11501 14291 14406 14829 15843 18251 20077 22088 22149 22661 25882 27530 27847 28958 29956 30794 32529 33358 39274 40003 40293 43933 44157 45222 45556 46328 46885 47365 49163.

Wygrane po 200 mk. padły na następujące №№

48 86 110 39 234 54 83 31 510 21 23 81 86 643 63 776 856 83 900 61 1099 266 94 440 98 536 63 631 36 738 923 26 53 87 2160 76 242 328 478 522 627 70 76 740 43 83 84 3029 58 93 118 54 61 216 74 357 450 557 622 37 751 54 806 14 60 919 85 90 4012 37 45 123 227 38 44 52 95 432 42 512 666 99 925 51

99 5035 61 57 161 221 26 45 549 63 760 85 860 958 88 96 6084 86 115 40 55 92 229 41 83 85 305 59 99 414 96 514 29 89 608 59 97 954 86 7003 63 154 81 96 302 11 53 68 86 410 24 28 527 43 631 49 85 745 49 837 62 66 903 56 8028 92 132 40 239 51 52 59 354 63 454 60 89 501 54 651 93 728 74 93 856 69 913 9051 55 87 98 277 324 29 433 43 67 565 86 634 58 69 73 74 710 802 66 904 30 90 10177 253 95 335 89 417 25 41 532 644 64 98 778 85 827 29 36 916 11032 70 94 118 224 43 311 28 33 471 558 70 80 634 37 781 97 827 99 931 12177 224 387 412 21 509 48 620 94 755 803 930 89 90 13043 99 161 220 46 364 82 84 452 668 72 729 50 68 82 89 876 86 88 970 14164 69 85 247 94 321 83 414 55 71 539 60 666 734 35 826 44 915 30 33 67 15065 87 139 93 97 202 30 52 59 73 372 95 410 19 647 55 920 44 65 955 16269 371 88 438 514 54 67 81 669 98 763 845 915 66 17018 52 53 154 216 81 342 405 80 539 686 713 381 71 950 83 18063 64 72 106 14 47 98 221 68 319 29 73 407 27 40 94 526 65 74 634 737 90 865 81 914 82 91 19080 143 65 252 308 93 402 92 619 750 61 814 955 60 63 75 20204 40 84 432 52 87 430 36 60 79 502 614 24 68 77 85 715 30 387 96 933 70 21021 35 107 48 69 235 450 51 62 81 89 511 18 74 623 93 706 45 69 876 22040 75 181 261 76 336 63 587 605 17 82 717 826 45 53 98 921 23010 52 66 175 334 47 99 427 37 506 85 674 783 800 86 949 99 24059 155 58 93 283 97 312 409 97 616 741 882 933 95 98 25113 18 56 203 39 87 330 47 564 600 736 60 906 27 26059 112 51 201 80 73 94 325 40 83 401 51 507 9 41 45 77 657 91 705 51 504 12 44 65 91 987 27039 47 79 94 120 21 64 209 53 74 86 397 416 552 96 615 76 845 901 79 82 28209 12 320 74 93 467 97 543 47 624 33 50 741 937 38 52 78 29226 86 364 617 41 723 891 967 30010 89 171 76 244 68 99 463 590 650 55 795 31014 36 62 146 76 237 53 88 343 432 41 62 67 99 523 33 640 760 73 862 84 952 32022 159 238 61 96 351 456 94 542 51 624 61 93 712 31 48 57 62 917 29 33009 68 91 132 61 206 58 83 312 35 459 586 98 631 44 785 802 32 97 914 51 53 89 34040 85 135 47 48 72 264 69 88 326 63 86 401 26 55 60 501 39 57 76 601 29 736 80 914 15 920 35020 162 248 52 61 69 352 467 548 634 702 16 21 833 52 69 98 948 83 36036 59 61 92 176 348 72 427 84 528 86 655 94 722 42 899 37028 129 500 22 604 731 823 70 932 47 77 38048 64 94 140 48 217 65 360 70 73 440 50 564 608 54 721 26 850 39032 39 361 75 77 89 436 95 501 22 23 74 91 729 48 54 70 855 87 925 27 75 87 40158 76 218 77 480 548 600 9 38 65 89 720 79 88 835 59 78 997 41066 159 60 84 356 99 418 24 93 508 608 779 87 42125 320 49 609 784 96 810 11 38 99 949 93 43040 52 58 144 50 97 269 308 50 65 98 412 79 567 616 95 737 65 72 822 44042 64 126 298 494 327 53 697 721 76 923 75 45018 428 592 603 32 35 51 92 706 24 79 905 40 44 48 57 48024 40 49 72 96 154 63 233 40 78 87 487 97 520 679 721 52 806 33 80 941 57 47001 15 50 119 86 212 308 21 64 92 490 606 54 75 702 24 98 840 910 16 51 64 95 48036 85 100 292 410 26 500 83 632 43 97 708 19 21 33 63 65 901 36 53 76 49042 78 88 92 140 200 44 50 55 76 370 421 52 82 704 41 48 968.

Pozostało w kole na dzień następny: 1 premja 200000 mk. 1 — 100000 1 — 75000 1 — 40000 1 — 25000 2 — 15000 11 — 10000 22 — 4000.

Nowy kurs rubla.

Rozporządzeniem naczelniej komendy armji z dnia 26 maja 1918 ustanowiony został kurs rubla w austro-węg. obszarze na dwie korony.

Zakład D^{ra} J. KMITY Warszawa, Aleje Lecznicy Jerozolimskie 80. Choroby gardła, nosa, uszu. Stosowanie ultrafioletowych promieni przy gruźlicy

PAMIĘTAJCIE że nalepki na kwestę „Ratujmy Dzieci“ od 2 do 10 b. m. powinny być widoczne w każdym oknie i w każdym sklepie. KOMITET.

„Nowości“

Dziś i dni następnych

Za pocałunek wieczystych nocy męki

5-cio aktowy dramat z Warszawską artystką POLĄ NEGRI.

Od dziś w artystycznym zespole muzyki na domrach p. profesor St. Grabowski objął akompaniament fortepianu.

Zalecane przez lekarzy wszystkim reumatykom, chorym na serce, nerwowym, osobom z niedostateczną przemianą krwi i na choroby kobiece.

Główny sezon od 1 czerwca do 1 września.

Od 1 maja do 1 czerwca i od 1 września do 15 paźdz. ceny niższe.

Informacje i spis cen kąpielowych bezpłatnie.

CESARSKI ZARZĄD KĄPIELOWY.

Dla kuracji domowej poleca się sól kąpielową, ług, borowinę, solankę, wodę stołową gazowaną.

Przedstawiciel i gł. skład tych produktów A. Szmolke, Warszawa Warszawa. 14g.

W Seminarjum Nauczycielskim w PŁOCKU

egzaminy wstępne przedwakacyjne odbędą się dnia 17, 18 i 19 czerwca.

Podania przyjmowane będą do 16 czerwca. Opłata wpisu wyniesie 200 m. rocznie, za internat 80 m. miesięcznie

EGZAMINA WSTĘPNE
= w II-im gimnazjum żeńskim =

Odbywać się będą dnia 13-go 14-go i 15-go czerwca od godziny 9-ej rano.

Podania, wraz z metryką i świadectwem szczepienia ospy należy składać w Kancelarii szkoły Kolegjalna 19 do dnia 12 czerwca.

923

Przełożona II-go Gimnazjum żeńskiego
Julja Kisielewska.

Korepetytor na wieś
— poszukuje kondycji —

Bliższych informacji udzielić może W-ny Prof. Henryk Pniewski.

SWIERZBE

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszczami, męczące swędzenie leczy radykalnie bezwonny „Krem od świerzby“ wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa—Mokotów Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych płockich i okolicznych. 740

LEKARZ
weterynarii

STANISŁAW MURAWSKI

po powrocie z obozu jeńców osiadł w Płocku i zajmuje się praktyką. Specjalność leczenie — koni —

Adres: Grodzka № 15 (dom Żołobowa) II piętro.

Rządca rolny ordynariusz

poszukuje posady od zaraz.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Płockiego“.

WŁADYSŁAW DZIERŻANOWSKI
Fotograf

Miesiące: Czerwiec, Lipiec, Sierpień
przyjmuje od 10 rano do 6 po poł.

Płock, ul. Kościuszk.

Są do sprzedania

2 włóki ziemi

ornej bez budynków, jedna wiorsta od przystanku kolejowego.

Wiadomość u Marjana Trelewicza w Płocku, Stary-Rynek dom Graniszewskiego.